

Michał Brol

## Młodzieżowa rada gminy jako przykład uczestnictwa młodzieży w życiu społeczno-politycznym

**Abstract:** Youth district councils as an instance of youth participation in sociopolitical life

The aim of this article is to present the issue of youth councils of municipalities in the broader context, namely in this case, the social and political participation of young people in the local communities. Author systematise the knowledge about the forms of youth activity at the local level, proposes a comprehensive definition of youth district councils, and also shows the functions that perform this type of structure. The article is a political science analysis of the phenomenon rather not discussed in field of self-government literature.

**Key words:** youth district councils, social participation, politicae participation

Młodzieżowe rady gmin działają w Polsce od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, a zatem narodziły się wraz z nowym samorządem terytorialnym. Choć formalnie możliwość ich powoływania powstała w 2001 roku z nowelizacją ustawy o samorządzie gminnym, to ich historia ma już dwadzieścia lat. Wydaje się to dobrą okazją do podsumowania ich działalności, ale także do szerszego spojrzenia na tę dość niszową problematykę w dziedzinie badań samorządu terytorialnego.

Dotychczas najobszerniejsze opublikowane informacje statystyczne dotyczące młodzieżowych rad gmin pochodzą z połowy 2007 roku. Są to wyniki badań prowadzonych przez Ogólnopolską Federację Młodzieżowych Samorządów Lokalnych. Jak się okazało, 70 jednostek samorządu terytorialnego zastanawiało się nad powołaniem młodzieżowej rady, a w 112 samorządach takie rady działały w przeszłości. Ostatecznie udało się też potwierdzić funkcjonowanie 224 młodzieżowych rad w Polsce — najwięcej w województwach

dolnośląskim, śląskim i wielkopolskim<sup>1</sup>. W wyniku badań, jakie prowadziłem na początku 2009 roku, tylko na terenie województwa śląskiego potwierdziłem działanie 17 młodzieżowych rad gmin, w tym w 8 miastach na prawach powiatu, w 3 gminach powyżej 20 tys. mieszkańców oraz w 6 gminach poniżej 20 tys. mieszkańców. Jednocześnie ustaliłem, że w 11 miejscowościach młodzieżowa rada działała w przeszłości, w 12 zaś planowano powołanie takiej rady<sup>2</sup>. Z kolei dane pochodzące z końca 2009 roku, które opracowane zostały przez Akademię Młodzieżową „Activitatis.pl”, potwierdzają funkcjonowanie w województwie śląskim 32 młodzieżowych rad gmin (10 w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich oraz 22 w gminach miejskich). Ponadto odnotowane zostało istnienie 2 młodzieżowych rad powiatów. Zebrane statystyki pokazują także, że w przeszłości działało 13 młodzieżowych rad gmin (odpowiednio 6 w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich oraz 7 w gminach miejskich), jak również 1 młodzieżowa rada powiatu. Potwierdzone zostało także, że w 89 gminach wiejskich i miejsko-wiejskich, 17 gminach miejskich oraz 13 powiatach młodzieżowe rady nigdy nie powstały<sup>3</sup>.

Pewnych informacji statystycznych dostarcza także zrealizowany przez Młodzieżową Radę Miasta Szczecin projekt „Pozycja Młodzieżowych Rad w Polsce”<sup>4</sup>. W kolejnych czterech spotkaniach regionalnych uczestniczyło 39 młodzieżowych rad gmin. Dla reprezentacji młodzieży z województwa kujawsko-pomorskiego, lubuskiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego spotkanie odbyło się w Szczecinie i uczestniczyło w nim 10 młodzieżowych rad gmin, 1 nieformalna młodzieżowa rada miasta oraz Rada Młodzieży Województwa Zachodniopomorskiego. W Łodzi odbyło się spotkanie dla przedstawicielstw z województw lubelskiego, łódzkiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego i zebrało się wówczas 10 młodzieżowych rad gmin, Rada Młodzieży Rzeszowa oraz Parlament Dzieci i Młodzieży Wojewódz-

---

<sup>1</sup> Ogólnopolska Federacja Młodzieżowych Samorządów Lokalnych, Spis Powszechny Młodzieżowych Rad 2006 [[http://www.federacja.org/spis2006\\_aktualnosc.html](http://www.federacja.org/spis2006_aktualnosc.html) (31.10.2010)].

<sup>2</sup> M. Broł: *Funkcjonowanie młodzieżowych rad gmin na przykładzie wybranych miast województwa śląskiego*. [Niepublikowana praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. S. Wróbla, Katowice 2009].

<sup>3</sup> J. Józwiak: *Spis Powszechny Młodzieżowych Rad* [Akademia Młodzieżowa „Activitatis.pl” (17.11.2009)]; informacje uzyskane przez pocztę elektroniczną; autor badania otrzymał odpowiedzi z 88% polskich samorządów terytorialnych, w przypadku zaś województwa śląskiego — z 91%. Mimo wysłanych 4 zapytań i ponagleń 17 śląskich samorządów nie przekazało informacji.

<sup>4</sup> Pozycja Młodzieżowych Rad w Polsce [<http://www.innowacje2009.pl/pozycja-mlo-dziezowych-rad-w-polsce> (31.10.2010)]; projekt ten rozpoczął się 15 lipca 2009 r. i trwał do 1 kwietnia 2010 r.; skierowany był do członków młodzieżowych rad oraz osób bezpośrednio pracujących z młodzieżą i składał się z 4 spotkań regionalnych (każde o zasięgu 4 województw) oraz spotkania ogólnopolskiego w Warszawie (podsumowującego, dla uczestników poprzednich spotkań regionalnych).

stwa Lubelskiego. Dla młodzieży z województw dolnośląskiego, małopolskiego, opolskiego i śląskiego spotkanie odbyło się w Gliwicach i uczestniczyło w nim 9 młodzieżowych rad gmin, 1 młodzieżowa rada powiatu oraz 1 Parlament Młodzieży. Ostatnie spotkanie regionalne dla województw podlaskiego, pomorskiego, mazowieckiego i warmińsko-mazurskiego miało miejsce w Białymstoku w grudniu 2009 roku i wówczas doświadczeniami mogło wymienić się 10 młodzieżowych rad gmin oraz 1 młodzieżowa rada powiatu.

## Gminne reprezentacje młodzieży w polskim ustawodawstwie Definicja młodzieżowej rady gminy

W ustawie o samorządzie gminnym z dnia 8 marca 1990 roku, w wyniku nowelizacji z dnia 11 kwietnia 2001 roku, pojawiły się trzy zapisy ważne z punktu widzenia historii młodzieżowych rad gmin. Katalog zadań własnych gminy określanych w artykule siódmym jako „zadania własne w szczególności obejmujące”, poszerzony został o wspieranie i upowszechnianie idei samorządowej oraz współpracę z organizacjami pozarządowymi<sup>5</sup>. Kluczowy jednak jest nowy artykuł 5b, który można uznać za konkretyzację zapisu o wspieraniu i upowszechnianiu idei samorządowej.

Po pierwsze, artykuł 5b stanowi, że gmina podejmuje działania na rzecz wspierania i upowszechniania idei samorządowej wśród mieszkańców gminy, w tym zwłaszcza wśród młodzieży<sup>6</sup>. Zaakcentowanie szczególnej potrzeby podejmowania działań na rzecz czy wobec młodzieży moim zdaniem wydaje się w pełni uzasadnione. Istotne jest to, że część grupy społecznej młodzieży ze względu na wiek nie ma biernego ani też czynnego prawa wyborczego. Choć należy poczynić tu zastrzeżenie, że nie to jest główną przesłanką dla powoływania młodzieżowych rad. Najważniejszym powodem, dla którego dookreślenie „zwłaszcza wśród młodzieży” jest zasadne, wydają się bowiem względy socjalizacyjne. Nie są to jednak jedyne argumenty, co znajdzie swój wyraz w dalszej części niniejszego artykułu.

Po drugie, omawiana ustawa wskazuje podmiot, który wyraża zgodę na utworzenie młodzieżowej rady gminy. Jest nim rada gminy i jej zgoda ma charakter fakultatywny. Ponadto młodzieżowa rada gminy może być utworzona tylko na wniosek zainteresowanych środowisk. Warto tu przytoczyć chociażby słowa Rudolfa Taubenszląga, który pisze, że inicjatywa zawsze

<sup>5</sup> Ustawa o samorządzie gminnym z dnia 8 marca 1990 r., Dz.U. 1990, nr 16, poz. 95, art. 7, ust. 1.

<sup>6</sup> Ibidem, art. 5b, ust. 1.

musi wychodzić ze strony uczniów, ważna jest dobrowolność oraz brak „uprzedniego ułożenia statutów i regulaminów”<sup>7</sup>.

Ważny jest zapis o charakterze młodzieżowej rady gminy, który określono jako konsultacyjny<sup>8</sup>. Ustawodawca w klarowny sposób wskazał zatem cel i sens powoływania i działania gminnych reprezentacji młodzieży. Tymczasem, jak wykazuje analiza statutów młodzieżowych rad, charakter konsultacyjny nie zawsze jest odnotowywany w wystarczający sposób w ich statutach, co przekłada się na ich działalność w tym zakresie.

Wreszcie po trzecie, omawiany artykuł zobowiązuje radę gminy, by powołując młodzieżową radę gminy, nadała ona jej statut. Statut taki musi określać tryb wyboru jej członków i zasady działania<sup>9</sup>. Poszczególne gminy w różny sposób realizują ten zapis.

Pojawienie się zapisu o młodzieżowych radach gmin w ustawie poprzedzone było faktycznym ich funkcjonowaniem. To ważne w kontekście słów Roberta D. Putnama, który pisał, że twórcy nowych instytucji często budują zamki na lodzie, a reforma instytucji nie zawsze zmienia zasadnicze tory polityki. Według Putnama to, że reformy instytucji zmieniają zachowania, jest hipotezą, a nie pewnikiem. Teoretykom instytucji brakuje kontrolnego układu odniesienia, dzięki któremu można by ocenić empiryczne skutki zmiany reguł gry<sup>10</sup>. W przypadku zapisu o powoływaniu młodzieżowych rad gmin taki punkt odniesienia istniał. Od początku lat dziewięćdziesiątych. podejmowane były bowiem inicjatywy tworzące nie tylko struktury nazywane młodzieżowymi radami gminy, ale też na przykład fora młodzieży danej gminy. Brak regulacji ustawowej nie przeszkodził zatem — przynajmniej do czasu — w organizowaniu się młodych ludzi w grupy i realizowaniu ich zamierzeń. Trudno też ocenić, czy powstanie omawianego zapisu artykułu 5b spowodowało wzrost liczby młodzieżowych rad gmin, bo choć przybywa gmin, które powołują takie rady, to fakt ten może wiązać się bardziej z ogólnym rozwojem samorządów lokalnych niż z zapisami ustawowymi.

Pierwsza młodzieżowa rada gminy powstała w Częstochowie na mocy uchwały z dnia 19 września 1990 roku w sprawie utworzenia Rad: Dziecięcej i Młodzieżowej Miasta Częstochowy. Proces ten wspierał późniejszy prezydent Częstochowy Tadeusz Wrona<sup>11</sup>. Z informacji uzyskanych od niego wynika, że nie było żadnych gotowych wzorów, żadnych rozwiązań czy też

---

<sup>7</sup> R. Taubenszlag: *Samorząd uczniowski jako czynnik wychowania społecznego*. Warszawa 1960, s. 75.

<sup>8</sup> Ustawa o samorządzie gminnym, *ibidem*.

<sup>9</sup> *Ibidem*.

<sup>10</sup> R.D. Putnam: *Demokracja w działaniu*. Przeł. J. Szacki. Kraków 1995.

<sup>11</sup> Tadeusz Wrona był prezydentem Częstochowy w latach 1990—1995, następnie w latach 1997—2001 był posłem na Sejm RP III kadencji, od 2002 do 2009 r. ponownie pełnił funkcję prezydenta Częstochowy.

projektów statutów. Można powiedzieć, że Wrona był zainspirowany ideą młodzieżowych przedstawicielstw na poziomie samorządu terytorialnego, za sprawą wyjazdu stażowego do Francji, gdzie takie instytucje już wtedy działały. Na początku lat dziewięćdziesiątych młodzieżowe rady powstały w kilkudziesięciu miastach Polski i tym samym przestał to być jedynie eksperyment. W związku z tym — jak wspomina Wrona w odpowiedzi na pismo autora — potrzebne było ustawowe umocowanie Młodzieżowych Rad, by dać im prawne podstawy bytu. Istotne to było, bo zdarzył się przypadek, że w jednym z województw wojewoda zakwestionował uchwałę o powołaniu MRM, ze względu na brak podstaw prawnych. Interesujące jest to, że na etapie prac sejmowych nie proponowano alternatywnych rozwiązań dla powołania młodzieżowych rad gmin, co łączyć można z brakiem szczególnie mocnego poselskiego poparcia tej inicjatywy. Alternatywne rozwiązania powstały wcześniej — między innymi lansowany był pomysł, by rady były przedstawicielstwem organizacji młodzieżowych. Zdaniem Wrony, taki model ograniczał jednak możliwości aktywności osób niezrzeszonych. Ostatecznie, w większości miast przyjął się model mieszany — większość młodzieżowych radnych pochodzi z organizowanych w szkołach wyborów, część miejsc rezerwowana jest dla przedstawicieli organizacji. Zdarza się też, że przedstawiciele organizacji nie są formalnie członkami młodzieżowych rad i nie mają prawa udziału w głosowaniach, ale stają się głosem doradczym czy też współpracownikami.

Czym jest zatem młodzieżowa rada gminy? Zbigniew Leoński, autor licznych publikacji z zakresu prawa administracyjnego, napisał, że młodzieżowa rada gminy „nie jest to jakaś odrębna gmina, lecz pomocniczy organ konsultacyjny”<sup>12</sup>. Nie jest to zatem jednostka pomocnicza, która miałaby jedynie udzielać pomocy organom działającym w podziale zasadniczym (gminie), ale osobny organ. Praktyka funkcjonowania młodzieżowych rad pokazuje, że mogą one być nazywane organizacjami pozarządowymi i tak traktowane. Tymczasem, jak pisze Sławomir Tkaczyk (a głos to ważny, ze względu na pełnioną funkcję<sup>13</sup>), „młodzieżowa rada [gminy] nie jest organizacją pozarządową, gdyż jej szczególny charakter określa jej miejsce w samorządzie terytorialnym”<sup>14</sup>. Proponuję zatem, by młodzieżową radę gminy określać mianem organu pomocniczego gminy, który z założenia

<sup>12</sup> Z. Leoński: *Ustrój i zadania samorządu terytorialnego w Polsce*. Poznań 1994, s. 164.

<sup>13</sup> W latach 1996—1998 był on przewodniczącym Młodzieżowej Rady Miasta Koszalina [<http://www.mrmk.pl/historia.html> (10.01.2010)]; pełnił również funkcję prezesa Ogólnopolskiej Federacji Młodzieżowych Samorządów Lokalnych [<http://www.federacja.org/sklad.html#zgromadzenie> (1.06.2009)].

<sup>14</sup> S. Tkaczyk: *Standardy funkcjonowania w Polsce młodzieżowych rad gmin, młodzieżowych rad powiatu*. W: *Materiały II Konwencji Ruchu Przeciw Bezradności Społecznej*. Warszawa 2003, s. 71.

ma charakter konsultacyjny, jest powoływany przez radę gminy w drodze uchwały, pochodzi z demokratycznych wyborów, a to z kolei sprawia, że organ ten przybiera formę reprezentacji, a nie otwartego forum. Ponadto młodzieżowa rada gminy, jako forma aktywności społeczno-politycznej młodzieży, wyróżnia się zasięgiem działania obejmującym daną gminę oraz większym stopniem legitymizacji niż inne formy takich aktywności. Młodzieżowa rada w wyniku wyborów zostaje uprawniona do reprezentowania określonej grupy społecznej, jaką w tym przypadku jest młodzież szkolna. Nie jest to organizacja pozarządowa, choć może podejmować działania charakterystyczne dla tego typu organizacji (jak np. akcje charytatywne, organizacje imprez sportowych lub kulturalnych o zasięgu lokalnym), w tym zwłaszcza działania na rzecz wspierania i upowszechniania idei samorządowej.

## Analiza statutów młodzieżowych rad gmin

Statuty młodzieżowych rad gmin najczęściej zawierają stwierdzenie, że stanowią załącznik do stosownej uchwały rady gminy (a jej wykonanie powierzane jest wójtowi, burmistrzowi lub prezydentowi). Statuty prezentują wiele cech wspólnych. Najczęściej są podzielone na rozdziały, co stanowi mniej lub bardziej udaną próbę systematyzacji. Przymiotnik „młodzieżowa” oraz zapis ustawy mówiący o charakterze konsultacyjnym i powoływaniu na wnioski zainteresowanych środowisk przekłada się na odpowiednie zapisy w statutach. Można wyodrębnić takie określenia, jak organ samorządowy młodzieży, organ konsultacyjny, samorządowa reprezentacja młodzieży, reprezentacja uczniów, młodzieży uczącej się. W ustawie czytamy, że rada gminy, powołując młodzieżową radę gminy, nadaje jej statut określający tryb wyboru jej członków i zasady działania<sup>15</sup>. Przepisy ogólne statutów powtarzają ten zapis ustawowy albo też zostaje on rozszerzony o cele lub zadania.

Przepisy ogólne, co można uznać za cechę wspólną analizowanych statutów, podkreślają takie kwestie, jak to, że rada jest reprezentacją młodzieży, a podstawą jej działalności jest społeczna praca radnych, nie jest związana z żadną partią polityczną lub ugrupowaniem politycznym, nie posiada osobowości prawnej. Często w tym miejscu jest także określana długość kadencji (najczęściej są to dwa lata). Zagadnienie wyboru członków jest omówione bardziej lub mniej szczegółowo w statucie lub też zawiera on odesłanie do osobnego dokumentu w postaci ordynacji wyborczej. Generalnie, wyróżnić

<sup>15</sup> Ustawa o samorządzie gminnym.



można dwa podejścia do reprezentowania uczniów: reprezentowani są uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych lub tylko ponadgimnazjalnych. Kolejnym rozdziałem, jaki można uznać za cechę wspólną, jest rozdział traktujący o celach, jakie stawiają przed sobą młodzieżowe rady, oraz środkach ich realizacji (środki działania). Ponieważ cele wymieniane w statutach wyglądają bardzo podobnie, posłużę się konkretnym przykładem, a mianowicie dokumentem z Mysłowic, w którym czytamy, że „Celem działalności Rady jest reprezentowanie interesów myślowickiej młodzieży, upowszechnianie idei samorządowej, wspieranie aktywności ludzi młodych w mieście oraz podejmowanie innej działalności ważnej z punktu widzenia młodzieży”<sup>16</sup>. W kolejnym paragrafie znajdujemy zapis: „Rada realizuje swoje cele poprzez:

1. Uczestniczenie w podejmowaniu ważnych z punktu widzenia młodzieży decyzji.
2. Reprezentowanie swoich wyborców wobec władz miasta i administracji szkolnej.
3. Współpracę z Radą Miasta oraz Prezydentem Miasta.
4. Podejmowanie działań propagujących cele Rady.
5. Inspirowanie i koordynowanie inicjatyw młodych ludzi.
6. Wspieranie i organizowanie życia kulturalnego, sportowego oraz intelektualnego w środowiskach młodzieżowych.
7. Prowadzenie działalności informacyjno-doradczej.
8. Nawiązywanie współpracy z krajowymi oraz zagranicznymi organizacjami, których cele pokrywają się z celami Rady.
9. Zgłaszanie wniosków.
10. Podejmowanie uchwał i opinii”<sup>17</sup>.

Poza nakreśleniem celów, jakie stawiają sobie młodzieżowe rady gmin, autorzy statutów chcieli także podkreślić potrzebę niezależności. Najpewniej to z tego powodu w statutach zaznacza się, że młodzieżowe rady są organami apolitycznymi, co może budzić wątpliwości politologiczne. Tym istotniejsze jest rozwiązanie, jakie pojawia się w statucie Młodzieżowej Rady Miasta Jastrzębie Zdrój, w którym stwierdza się, że młodzieżowa rada jest organem apartyjnym, niezwiązanym z żadną partią polityczną lub ugrupowaniem politycznym, co wydaje się trafniejszym sformułowaniem.

Ustawodawca, o czym już pisałem, określił charakter młodzieżowej rady jako konsultacyjny. Nie oznacza to, że nie może ona pełnić innych funkcji. Jednak zgodnie z ustawą powinna mieć charakter konsultacyjny. Spośród analizowanych statutów pięć zawiera rozdział *Działalność konsultacyjna rady*. Są to statuty młodzieżowych rad Dąbrowy Górniczej, Jastrzębia Zdroju,

---

<sup>16</sup> Statut Młodzieżowej Rady Miasta Mysłowice, 2009, § 8.

<sup>17</sup> Ibidem, § 9.

Mysłowic, Olsztyna i Sosnowca. Treść tego rozdziału jest niemal identyczna dla wszystkich tych miast, dlatego posłużę się statutem młodzieżowej rady miasta Jastrzębia Zdroju:

- „1. Rada ma prawo przedstawiania Radzie Miasta, Prezydentowi Miasta, opinii w sprawach dotyczących funkcjonowania samorządu lokalnego, a w szczególności w sprawach dotyczących rozwoju młodego pokolenia.
2. Opinie w sprawach określonych w ust. 1 Rada może wydawać z własnej inicjatywy w formie przyjętego przez Radę stanowiska.
3. Zainteresowany Organ samorządu gminnego może zwrócić się do Rady z prośbą o wydanie opinii w danej sprawie, określając termin jej wydania, nie krótszy jednak niż dziesięć dni. Nie przedstawienie opinii we wskazanym terminie uważa się za rezygnację z prawa jej wyrażenia.
4. Przewodniczący Komisji Rady Miasta Jastrzębie Zdrój może zaprosić przedstawicieli Rady do udziału w posiedzeniu Komisji w charakterze obserwatora.
5. Rada ma prawo do otrzymywania przed każdą Sesją Rady Miasta projektu porządku obrad wraz z projektami uchwał”<sup>18</sup>.

Poza tym statuty regulują takie kwestie, jak organizacja wewnętrzna — organy rady, którymi są: prezydium złożone z przewodniczącego, zastępców (w różnych liczbach, zawsze wskazywanych w statutach), sekretarza oraz (rzadziej) skarbnika. Wszystkie statuty zawierają sprecyzowanie kompetencji poszczególnych organów i często zaliczają do nich *expressis verbis* także komisję rewizyjną. Do organów zaliczyć można także komisje stałe, doraźne lub zespoły problemowe, których celem jest wykonywanie konkretnych zadań wynikających z uchwał młodzieżowej rady gminy.

Kwestię, której poświęcone są osobne rozdziały statutów, stanowią także sesje rady. Najczęściej stosuje się zwrot, że rada obraduje na sesjach. W zdecydowanej większości przypadków zadbano o zapis, że to przewodniczący rady zwołuje sesje. Poszczególne statuty różnią się pod względem określania częstotliwości spotkań. Stosowane zapisy traktują o zwoływaniu sesji, z podaniem konkretnej ich liczby (np. nie rzadziej niż pięć razy w roku itp.) lub — częściej — określeniem minimalnej ich częstotliwości (np. nie rzadziej niż raz w miesiącu, raz na dwa miesiące, raz na kwartał), lub też pozostają przy określeniu „rada obraduje na posiedzeniach zwoływanych w miarę potrzeb”. Jednocześnie poza często występującym zapisem, że sesje nie mogą odbywać się w czasie wakacji letnich i ferii zimowych, odnaleźć można również zapis, że sesje nie powinny kolidować z zajęciami szkolnymi lub zapis, że winny odbywać się w czasie wolnym od nauki. Poza tym w statutach przewidziano możliwość zwoływania sesji nadzwyczajnych.

---

<sup>18</sup> Statut Młodzieżowej Rady Miasta Jastrzębie Zdrój, 2009, § 39.



## Formy reprezentacji młodzieży w samorządzie terytorialnym

Przedstawienie różnych form aktywności społeczno-politycznej młodzieży pozwala na szersze i pełniejsze spojrzenie na problematykę młodzieżowych rad gmin. Już na wstępie zaznaczyć należy, że uczestnictwo młodzieży nie tylko na poziomie lokalnym może mieć różny charakter. Niemieccy autorzy — Klaus Hurrelmann i Christian Palentien rozróżniają generalnie następujące formy:

1. Modele wywierania bezpośredniego wpływu przez obniżenie dolnej granicy wieku wyborczego czy też wprowadzenie tak zwanego rodzinnego prawa wyborczego.
2. Modele konsultacyjnego wywierania wpływu, które na poziomie gminy przybierają formę dziecięcych i młodzieżowych forów, parlamentów, rad konsultacyjnych.
3. Modele adwokackiego wywierania wpływu poprzez przedstawicielstwa interesów dzieci i młodzieży (pośrednicy, rzecznicy)<sup>19</sup>.

Można przyrzeć się również bardziej szczegółowej typologii form uczestnictwa młodzieży na przykładzie Niemiec, opisanej przez Claudię Zinser. Te formy to:

1. Reprezentatywna forma uczestnictwa, to znaczy gremium z wybranymi lub delegowanymi przedstawicielami swojej grupy wiekowej. Zalicza się do niej: młodzieżowe rady gminy (przede wszystkim w Badenii-Wirtembergii); młodzieżowe rady miasta (np. w Północnej Nadrenii i Westfalli); młodzieżowe rady doradcze (np. w Szlezwiku-Holsztynie), dzielnicowe rady młodzieżowe oraz dziecięce i młodzieżowe parlamenty. Te powoływane niedawno działają często na podstawie zasady delegowania. Jak pisze autorka, delegowanie składu gremium oraz osób prowadzących przynosi określone metodyczne i pedagogiczne konsekwencje. Mimo to przydzielono je do jednej grupy form reprezentacyjnych bez względu na sposób wyboru członków. Ze 153 gmin w 20% preferowane są reprezentacyjne modele uczestnictwa.
2. Otwarta forma uczestnictwa, która jest często znana pod nazwą dziecięcego lub młodzieżowego forum. Czasami używa się też określeń: zgromadzenie młodych obywateli, dziecięca konferencja, „hearing” młodzieży. Forma ta charakteryzuje się wolnym dostępem dla wszystkich zainteresowanych — dzieci i młodzieży. Pozwala na spontaniczne uczestnictwo. Ta forma znajduje zastosowanie w 35% spośród 153 gmin.
3. Forma uczestnictwa zorientowana na projekty, które są zazwyczaj tematycznie i czasowo ograniczone, a jednocześnie pozwalają na korzystanie z kreatywnych metod. Duża część projektów dotyczy obszaru gier

<sup>19</sup> S. Debiel: *(Sozial-)Pädagogische Positionsmarkierung von Partizipation*. In: *Die Demokratie entdeckt ihre Kinder. Politische Partizipation durch Kinder- und Jugendforen*. Hrsg. W.D. Dukow, S. Spindler. Opladen 2000, s. 39—40.

- i zabaw, czasu wolnego (np. miejsca dla skejterów). Spośród 153 gmin 70% stosuje taką formę uczestnictwa i daje to pierwsze miejsce tej formie spośród wszystkich 6.
4. Przedstawicielstwo dzieci i młodzieży w gremiach dla dorosłych, które jest rozumiane jako możliwość uczestnictwa bezpośrednio w grupach planujących złożonych z dorosłych. Forma ta zakłada prawo głosu w takich gremiach. Zalicza się do nich na przykład miejskie koła robocze, rundy „okrągłego stołu” czy inicjatywy obywatelskie. Jak podaje Zinser, takie przedstawicielstwa są rzadko wymieniane w literaturze przedmiotu, niemniej jednak obecne są w sposób aktywny w 14% gmin.
  5. Kontakty z politykami, a właściwie bezpośrednie kontakty, które oferowane są przez polityków dzieciom i młodzieży tak, by umożliwić im wypowiedzenie się, zaprezentowanie swoich problemów i kwestii, które ich dotyczą. W praktyce są to odwiedziny polityków w szkołach, wycieczki klasowe do ratusza, godziny przyjęć, skrzynki kontaktowe na pisemne skargi i zażalenia. Ta forma dostępna jest w 7% z 153 gmin.
  6. Uczestnictwo w instytucjach otwartych placówek dla młodzieży. Ta forma, jak przyznaje sama autorka, niezbyt pasuje do reszty ze względu na brak konieczności odniesienia do przestrzeni gminy jako całości. Była jednak wymieniana w ankiecie (12% ze 153 gmin). Chodzi tu o współdecydujące lub samodecydujące gremia, które powstają w takich punktach spotkań młodzieży.

Poszczególne procenty nie sumują się do 100% (łącznie to 158%), gdyż możliwe było zaznaczanie wielu odpowiedzi. Jak się okazuje, gminy niemieckie równolegle wprowadzają różne formy uczestnictwa<sup>20</sup>. Zinser powołuje się na badania Federalnego Ministerstwa do spraw Rodziny, Seniorów, Kobiet i Młodzieży, które zostały przeprowadzone w 1 003 niemieckich gminach. Okazało się, że ankietę wypełniło 40% gmin, a społeczne uczestnictwo młodzieży na poziomie lokalnym jest możliwe w 38% z nich<sup>21</sup>.

Zaprezentowane typologie traktuję tu jako kontekst dla gminnych reprezentacji młodzieży w Polsce, a te z kolei proponuję umieścić w szerszej grupie: reprezentacje młodzieży. Sugeruję następujący ich podział:

- 1) reprezentacje<sup>22</sup> młodzieży na poziomie międzynarodowym — na przykład The European Youth Parliament<sup>23</sup>, Rada Młodzieżowa Euroregionu Bałtyk<sup>24</sup>;

---

<sup>20</sup> C. Zinser: *Erfahrungen mit Modellen gesellschaftlicher Beteiligung von Kindern und Jugendlichen in der Bundesrepublik*. In: *Die Demokratie entdeckt ihre Kinder...*, s. 311—312.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 305—308.

<sup>22</sup> Choć niekoniecznie w sensie demokracji przedstawicielskiej, bo uczestnicy sesji EYP nie są wybierani w osobnych wyborach do tej struktury.

<sup>23</sup> European Youth Parliament [<http://www.eypej.org> (31.10.2010)].

<sup>24</sup> *Euroregion Bałtyk*. Red. E. Waśkiewicz. [[http://www.warmia.mazury.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=915&Itemid=416](http://www.warmia.mazury.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=915&Itemid=416) (31.10.2010)].

- 2) ogólnopolskie reprezentacje młodzieży — na przykład Sejm Dzieci i Młodzieży<sup>25</sup> (ma raczej charakter doraźny), Ogólnopolska Rada Samorządów Uczniowskich (funkcjonowała w 1996 r.); od lat postulowano także powołanie ogólnopolskiej reprezentacji — Polskiej Rady Młodzieży<sup>26</sup>; projekt jej utworzenia został wówczas uznany za niezgodny z konstytucją, Ministerstwo Edukacji Narodowej powróciło do tego pomysłu w 2010 roku; w lutym 2011 roku przyjęty został statut Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych, która ma funkcjonować przy Ministerstwie. Pierwotny

<sup>25</sup> Wszechnica Sejmowa: Informacje o SDiM [<http://edukacja.sejm.gov.pl/sejm-dzieci-i-młodzieży/informacje-o-sdm/> (31.10.2010)].

<sup>26</sup> Nowelizacja ustawy o samorządzie gminnym nie jest jedynym przykładem tworzenia w Polsce prawa związanego z aktywnością społeczną młodzieży na poziomie lokalnym. W lutym 2005 r. złożony został do Marszałka Sejmu rządowy *Projekt ustawy o przedstawicielstwach młodzieży i ich uczestnictwie w życiu publicznym*. Poza powołaniem Polskiej Rady Młodzieży projekt ten umożliwiał także tworzenie wojewódzkich rad młodzieży. Na terenie każdego województwa miałyby być tworzone wojewódzkie rady młodzieży będące przedstawicielstwem młodzieży danego województwa. Do rad wojewódzkich, zgodnie z projektem, każda młodzieżowa rada gminy miałaby możliwość zgłoszenia po 1 przedstawicielu. Do zadań wojewódzkiej rady młodzieży, dzięki uczestnictwu przedstawicieli młodzieżowych rad gmin, należałoby m.in. inicjowanie i opiniowanie strategii rozwoju regionalnego i lokalnego w zakresie dotyczącym młodzieży. W projekcie ustawy nie przewidywano określenia formy organizacyjno-prawnej wojewódzkich rad młodzieży. W uzasadnieniu wojewódzkie rady młodzieży określono mianem forum porozumienia, wymiany poglądów i opinii dotyczących młodzieży. Tym tłumaczono brak konieczności nadawania radom osobowości prawnej. W uzasadnieniu projektu ustawy powoływano się na fakt funkcjonowania podobnych młodzieżowych struktur w wielu krajach europejskich (*Projekt ustawy o przedstawicielstwach młodzieży i ich uczestnictwie w życiu publicznym*, art. 24, ust. 1. [[http://ks.sejm.gov.pl/proc4/projekty/3795\\_p.htm](http://ks.sejm.gov.pl/proc4/projekty/3795_p.htm)] (1.01.2010)]. W opinii w sprawie zgodności projektu wspomnianej ustawy z Konstytucją RP można przeczytać, iż „w formie Polskiej Rady Młodzieży mamy do czynienia z tworem wykreowanym przez organy władzy państwowej, o statusie państwowej osoby prawnej, którego jednym z ustawowych obowiązków jest współpraca z organami administracji publicznej. Można w tym upatrywać zarzewia słabości misji Rady, gdyż ta prezentuje się tu jako podmiot tworzony odgórnie, kontrolowany i utrzymywany przez władzę. [...] Zagadnienie przedstawicielstwa młodzieży i jego uczestnictwa w życiu publicznym, nie wymaga żadnej *lex specialis*”. M. Granat: *Opinia w sprawie zgodności z Konstytucją RP projektu ustawy o przedstawicielstwach młodzieży i ich uczestnictwie w życiu publicznym*. Druk sejmowy nr 3795, Warszawa 2005 [[http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk4.nsf/\(\\$All\)/AC2BFABFB3B053C4C1257003003CF966/\\$File/I1025\\_05.rtf?OpenElement](http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk4.nsf/($All)/AC2BFABFB3B053C4C1257003003CF966/$File/I1025_05.rtf?OpenElement)] (1.01.2010)]. Projekt ustawy został przez tego autora uznany, co do zasady, za niezgodny z Konstytucją RP. W opinii o projekcie ustawy przygotowana przez innego eksperta do spraw legislacji stwierdza się, że „projekt ustawy ingeruje nader szczegółowo w materię, które z istoty rzeczy winny być pozostawione — w ustroju opartym o zasadę społeczeństwa obywatelskiego — aktywności samych zainteresowanych (idea narzucania aktywności społecznej przymusowych struktur organizacyjnych jest wyrazem zasady przeciwstawnej, zasady korporacjonizmu)”. P. Sarnecki: *Opinia o projekcie ustawy o przedstawicielstwach młodzieży* [...]. Druk sejmowy nr 3795, Warszawa 2005 [[http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk4.nsf/\(\\$All\)/E17386A3FA0C2280C1256FEE002D5167/\\$File/I1025\\_05.rtf?OpenElement](http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk4.nsf/($All)/E17386A3FA0C2280C1256FEE002D5167/$File/I1025_05.rtf?OpenElement)] (1.01.2010)].

zamysł utworzenia Polskiej Rady Młodzieży (która miałaby być formą reprezentacji) został zatem przekształcony w projekt pod nazwą Polska Rada Organizacji Młodzieżowych (co w pewnym stopniu i sensie można uznać za reprezentację reprezentacji młodzieży).

3) reprezentacje młodzieży w samorządzie terytorialnym:

- a) na poziomie regionalnym (rozumianego jako samorząd województwa), na przykład Rada Młodzieży Województwa Zachodniopomorskiego,
- b) na poziomie powiatu — młodzieżowe rady powiatu,
- c) na poziomie gminy — gminne reprezentacje młodzieży, a wśród nich:
  - młodzieżowe rady gmin (w rozumieniu ustawy o samorządzie gminnym),
  - młodzieżowe rady dzielnic,
  - rady, grupy młodzieżowe powoływane przy wójcie, burmistrzu, prezydencie,
  - rady samorządów uczniowskich — Krakowska Rada Samorządów Uczniowskich<sup>27</sup>.

Omawiając zagadnienie znaczenia i roli reprezentacji młodzieży w samorządzie terytorialnym, wymienić można ich poszczególne funkcje. Zaliczyć należy do nich funkcję artikulacyjną i realizacji interesów, konsultacyjną, socjalizacyjną, edukacyjną i adaptacyjną oraz integracyjną i innowacyjną. Mówiąc o tej pierwszej, przywołać można słowa Marcina Sakowicza, który przypomina o dużej dysproporcji reprezentacji radnych samorządowych ze względu na wiek, podając, że największe dysproporcje dotyczą ludzi w wieku od 18 do 29 lat, a więc osób z kategorii społecznej „młodzież”. Ich udział w całkowitej liczbie ludności Polski to niemal 20%, tymczasem wśród radnych stanowią oni 4,4% (dysproporcja na poziomie 15,3%). Nadreprezentację tworzy grupa radnych w wieku od 40 do 59 lat — w społeczeństwie stanowiąca 15,6% populacji, wśród radnych samorządowych zaś sięgająca 70% (dysproporcja na poziomie 53,3%)<sup>28</sup>. Autor, który przygotował takie zestawienie na podstawie danych GUS, dodaje jednocześnie, że „fakt ten może stano-

---

<sup>27</sup> Za wpisaniem jej obok takich podmiotów, jak młodzieżowe rady gminy, przemawia działalność prowadzona przez tę organizację młodzieżową, która ma podobny charakter do inicjatyw młodzieżowych rad gmin. Krakowska Rada Samorządów Uczniowskich organizowała akcje charytatywne takie jak „Gwiazdka dla zwierząka”, „Uśmiech kosztuje mniej od elektryczności i daje więcej światła”, „Kraków dzieciom”, „Świąteczna paczka”, „Radosna Wielkanoc” oraz konferencje dla gimnazjalistów i maturzystów, spotkania na których poruszano problematykę młodzieży niepełnosprawnej, przestępczości wśród młodzieży oraz przedsiębiorczości ludzi młodych. Jest to organizacja młodzieżowa działająca przy Centrum Młodzieży im. dr. Henryka Jordana w Krakowie [[http://www.projekt-krakow.pl/index.php?option=com\\_content&task=blogcategory&id=21&Itemid=37](http://www.projekt-krakow.pl/index.php?option=com_content&task=blogcategory&id=21&Itemid=37) (1.01.2010); <http://www.krsu.com.pl/>, ostatni wpis na jej stronie internetowej pochodzi z 19.03.2010 (31.10.2010)].

<sup>28</sup> M. Sakowicz: *Modernizacja samorządu terytorialnego w procesie integracji Polski z Unią Europejską*. Warszawa 2006, s. 228.

wić barierę modernizacyjną polskiego samorządu. Z badań wynika, iż osoby młode są bardziej podatne na zmiany, chętniej w nich uczestniczą, szybciej się uczą i przystosowują do nowych warunków<sup>29</sup>. Można odwołać się do stwierdzenia, że o składzie rady gminy decydują wyborcy. Jednak należy też dodać, że to komitety wyborcze decydują o składzie list wyborczych, a głosy oddane na poszczególnych kandydatów rozstrzygają o ich wyborze tylko w gminach liczących do 20 tys. mieszkańców. W pozostałych gminach podziału mandatów dokonuje się proporcjonalnie do łącznej liczby ważnie oddanych głosów na kandydatów danej listy<sup>30</sup>.

Przedstawione stwierdzenia mogą być argumentem za tym, by włączać do młodzieżowych rad gmin także grupę osób powyżej 18 lat, a jednocześnie nieprzekraczających 30 lat, by odwołać się tutaj do Barbary Hajduk, która pisze, że młodzież jako kategoria społeczna to „określona ilość ludzi w danym społeczeństwie w wieku od 15—16 do 30 lat (wg kryterium ONZ) charakteryzująca się uzależnieniem materialnym i ograniczoną możliwością samostanowienia”<sup>31</sup>. Argument taki traci jednak na znaczeniu, jeśli weźmiemy pod uwagę psychologiczne różnice rozwojowe pomiędzy grupą gimnazjalistów, czy nawet licealistów, a grupą studentów czy też absolwentów studiów wyższych. Poza tym studenci najczęściej studiują poza swoją rodzinną miejscowością, a co za tym idzie nie jest do końca jasne, czy mieliby wówczas wchodzić w skład młodzieżowych rad w swoich rodzinnych gminach, czy też w gminach, w których studiują. Co więcej, wydaje się, że osoby studiujące częściej identyfikują się z grupą „studenci” niż „młodzież”, a ta pierwsza grupa dysponuje własnymi przedstawicielstwami (samorządy i parlamenty studentów), które nierzadko podejmują współpracę i wchodzi w interakcje z władzami lokalnymi.

## Funkcje młodzieżowych rad gmin

Niezależnie od wspomnianych sporów kluczowe jest przedstawienie implikacji dla zagadnienia artykulacji i realizacji interesów. Są to zarazem dwie

---

<sup>29</sup> Ibidem, s. 229. „Leopold Rosenmayr charakteryzuje młodzież (14—24 lata) jako kategorię społeczną szczególnie podatną na przyjmowanie nowych wartości”. Cyt. za: K. Przecławski: *Instytucje wychowania w wielkim mieście: wybrane problemy socjologii wychowania*. Warszawa 1971, s. 115.

<sup>30</sup> Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw z dnia 16 lipca 1998, Dz.U. 1998 Nr 95 poz. 602, art. 87, art. 88.

<sup>31</sup> *Społeczne problemy środowiska akademickiego*. Red. J. Garlicki. Warszawa 1989, s. 16; cyt. za: B. Hajduk: *Socjalizacja studentów*. Warszawa 2003, s. 73.

istotne funkcje młodzieżowych rad gmin, ale także reprezentacji młodzieży w ogóle. Punktem wyjścia niech będzie to, że reprezentacje młodzieży mogą trafnie zidentyfikować potrzeby grupy, którą są przedstawicielami. Możliwe jest nazwanie i wyrażenie potrzeb czy interesów, a także ich późniejsza realizacja. Odwołując się do rodzajów podmiotowego zróżnicowania działań artikulacyjnych<sup>32</sup>, można przyjąć, że działania młodzieżowych rad gmin mają raczej charakter działań w obrębie ośrodka kierowniczego, choć zdarzają się także działania przeciwne wobec planów czy decyzji ośrodka władzy — na przykład protesty przeciw likwidacji szkół. Całość tych działań wpisuje się w podział kanałów artykulacji<sup>33</sup> — reprezentacja młodzieży, na przykład młodzieżowa rada gminy, staje się kanałem artykulacji interesów, co przeciwdziałać może alienacji politycznej. Należy tu poczynić zastrzeżenie, że nie musi to jednocześnie wykluczać działań ukierunkowanych na modyfikację kanałów artykulacji — takie działania zalicza się do modelu uczestnictwa w ramach ekspresji alienacji politycznej<sup>34</sup>. Obok modelu uczestnictwa obserwowany jest model wycofywania i to on bardziej odpowiada, jak się wydaje, najczęstszemu rozumieniu zjawiska alienacji politycznej. Jej typy to bezsilność odnosząca się do przekonania jednostki, że jej działanie jest nieskuteczne, „daremne”, oraz niewiara, czyli poczucie, że kanały artykulacji zamykają się na określone grupy społeczne. Typem alienacji politycznej jest także bezsensowność, czyli uświadomiony brak zrozumienia sposobu i mechanizmu działania systemu politycznego. Jest nim również izolacja, polegająca na przypisywaniu niskiej wartości kanałom artykulacji, które są cenione przez osoby sprawujące funkcje kierownicze w systemie politycznym. Potrzeby społeczne mogą nie przekształcać się w postulaty polityczne w wyniku alienacji<sup>35</sup>.

Zdaniem Davida Eastona system polityczny to system adaptacyjny, który reaguje aktywnie na bodźce ze środowiska. Pozwalają na to mechanizmy takie jak równowaga, zmiana środowiska czy też odizolowanie od jego wpływu, przekształcanie wewnętrznych stosunków, modyfikacja celów, ról i zadań<sup>36</sup>. Pytania brzmią: Jaką formę będzie mieć „wejście” do systemu politycznego? Czy rada gminy chce „dzielić się” władzą z obywatelami? Warto tu dodać, że wyobcowanie z systemu politycznego spowodowane może być jego nieefektywnością, ale bywa też określane jako zjawisko dwuwymiarowe spowodowane brakiem politycznej skuteczności oraz polityczną

---

<sup>32</sup> P. Gieorgica, J. Tarkowski, R. Żółtaniecki: *Władza i polityka lokalna*. Warszawa 1980, s. 196.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 206.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 202.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 203.

<sup>36</sup> D. Easton: *The Political System. An inquiry into the State of Political Science*. New York 1959; cyt. za: S. Wróbel: *Funkcjonalistyczne koncepcje władzy*. W: *Władza polityczna. Koncepcje i ujęcia zjawiska*. Red. S. Wróbel. Katowice 1997, s. 61.



nieufnością<sup>37</sup>. Należy zwrócić uwagę na to, że umożliwianie funkcjonowania reprezentacji młodzieży może zarówno przeciwdziałać alienacji politycznej, jak i — paradoksalnie — jej sprzyjać. Takie mogą być skutki tworzenia pozorów wpływu na rzeczywistość w miejsce realnych działań. Poczucia podmiotowości człowiek nabywa, gdy jest przeświadczony o własnym wpływie na zdarzenia<sup>38</sup>. Gdy taki wpływ traci, możemy zarówno mówić o utracie podmiotowości, jak i przewidywać zarysowanie się postawy alienacyjnej.

Rozmowy i obserwacje, jakie przeprowadziłem wśród młodzieżowych rad gmin, pozwalają uznać, że skupiają one osoby zainteresowane przede wszystkim działalnością społeczną, a nie tylko polityczną. W tym sensie nadużyciem są stwierdzenia, w myśl których młodzieżowe rady uznaje się wyłącznie za kuźnię kadr lokalnych elit politycznych. Na zagadnienie polityczności można też spojrzeć, odnosząc się do słów Bogdana Suchodolskiego, który pisze o „człowieku niepolitycznym”. Broni on go, pisząc, że nie można o takim człowieku mówić lekceważąco. Autor ten wskazuje na grupę osób, które są wolne od „politycznych ambicji i namiętności”, organizują swoje życie „w rejonach niepolitycznego działania”, pochłania je praca i twórczość, aktywność społeczna i kulturalna, życie rodzinne<sup>39</sup>. W przypadku młodzieży istotne są pytania: Czy otrzymuje ona szansę sprawdzenia się przed ewentualnym wyborem drogi „człowieka niepolitycznego”? Czy jest to rzeczywiście wybór, czy skutek sytuacji lub czyjejs decyzji?

Reprezentacje młodzieży, nie tylko na poziomie lokalnym, mogą pełnić funkcje konsultacyjne wobec innych podmiotów (nawet w przypadku młodzieżowych rad gmin, takim podmiotem jest nie tylko rada gminy, ale może być nim na przykład wójt, burmistrz, prezydent miasta). W wypadku młodzieżowej rady gminy konsultacyjny charakter zapisany został w ustawie o samorządzie gminnym. Wydaje się zatem celem ustawodawcy i założeniem, że ma to być podstawowe (czy wręcz ustawowo jedyne) zadanie młodzieżowej rady. Nie jest tak w istocie, a to praktyka działalności ukazuje funkcje pełnione przez te podmioty. Na pewno realne korzystanie z funkcji konsultacyjnej pozwala zaliczać młodzieżowe rady (a raczej konkretne z nich) do podmiotów politycznych<sup>40</sup>. Jeśli mówić będziemy o ujęciu insty-

<sup>37</sup> A. Bronowicka: *Alienacja polityczna i społeczna jako wyznacznik zachowań wyborczych młodzieży*. W: *Wyzwania i zagrożenia demokracji w Polsce w obliczu wyborów 2005*. Red. A. Bronowicka. Opole 2006, s. 55.

<sup>38</sup> K. Świątnicki: *Nagrody zewnętrzne a motywacja: rehabilitacja nagród zewnętrznych*. W: *Psychologia społeczna w zastosowaniach*. Red. K. Lachowicz-Tabaczek. Wrocław 2001; za: B. Hajduk: *Socjalizacja studentów...*, s. 33.

<sup>39</sup> B. Suchodolski: *Wychowanie mimo wszystko*. Warszawa 1990, s. 92.

<sup>40</sup> Działalność reprezentacji młodzieży uznać można za przejaw społecznej aktywności obywatelskiej. Jak pisał Jerzy Reguński, taką aktywność „należy odróżniać od aktywności strictly politycznej, np. działalności w partiach politycznych”. J. Reguński: *Samorząd III Rzeczypospolitej. Koncepcje i realizacja*. Warszawa 2000, s. 333. Znajduje to swoje odzwiercied-

tucjonalnym podmiotowego rozumienia polityki, wówczas młodzieżowa rada gminy, jako instytucja o charakterze prawnym, zaliczana będzie do systemu politycznego (a nie tylko do jego otoczenia). Z kolei w ujęciu przedmiotowym polityki akcent pada na pojęcie władzy. Robert Dahl powiedziałby, że rządzą ci, którzy potrafią zmodyfikować treść decyzji, stąd wypływałaby kolejna funkcja, czyli rządzenie. Takową można by jednak przyporządkować do konkretnych podmiotów. Okazuje się, że młodzieżowe rady — z różnych przyczyn — rzadko są włączane w ten proces. Funkcja konsultacyjna bywa rozumiana jedynie jako dostarczenie materiałów na kolejną sesję rady gminy do przegródki z napisem „Młodzieżowa Rada Miasta”, co nie odróżnia jej zbyt od funkcji dostępnej zwykłemu obywatelowi, który także ma prawo do otrzymywania informacji publicznej. Tymczasem partycypacja może zwiększyć skuteczność działania władzy lokalnej i może służyć zbudowaniu mocniejszej bazy społecznej dla władzy<sup>41</sup>. W podobnym tonie wypowiadał się Piotr Sałustowicz, pisząc, że zainteresowanie ze strony władz lokalnych udziałem młodzieży czy dzieci nie jest motywowane czysto ideologicznie, lecz wynika z konkretnego dążenia do skutecznego działania. Jak pokazuje przykład duńskiego miasta Odense, na wyspie Funen udział dzieci i młodzieży w procesach planowania dróg do szkół, sportowych klubów czy pływalni zaowocował w ciągu następnych dziesięć lat 80-procentowym spadkiem liczby wypadków wśród dzieci<sup>42</sup>.

We wszystkich reprezentacjach młodzieży realizowana będzie natomiast funkcja socjalizacyjna. Wszak reprezentacje zakładają wybory, a już samo ich przeprowadzenie wpisuje się w wypełnianie tej funkcji, nawet jeśli zostaną one przeprowadzone bez zachowania odpowiednich standardów (!). „Socjalizacja to proces, dzięki któremu jednostka wdraża się do sposobu życia swojej grupy i szerszego społeczeństwa przez uczenie się reguł i idei zawartych

---

lenie w zapisach statutów niektórych młodzieżowych rad oraz w praktyce ich działalności — nie są one związane z partiami politycznymi. Twierdzenia zawarte w niektórych statutach młodzieżowych rad, że są to organizacje apolityczne nie jest najtrafniejsze. Chociaż, co prawda nie zmierzają one do zdobycia władzy, to jednak podejmują działania „w celu osiągnięcia określonych zamierzeń” — *Słownik języka polskiego* Wydawnictwa Naukowego PWN [online], hasło: polityka [<http://sjp.pwn.pl/haslo.php?id=2572025> (11.01.2010)], a to jedna z możliwości definiowania pojęcia polityka. Istotna dla tych rozważań jest definicja zachowania politycznego, którym nazywa się „wszystkie typy czynności jednostki lub zbiorowości służące adaptacji do zmian otoczenia politycznego, pojmowanej zarówno jako bierne przystosowanie, jak też aktywne współoddziaływanie na stan otoczenia”. Najwyraźniej zatem twórcom statutów chodziło bardziej o apartyjność i niezależnienie od władzy lokalnej.

<sup>41</sup> P. Frączak: *Rola aktywności obywatelskiej w rozwoju lokalnym*. W: *Aktywność obywatelska w rozwoju społeczności lokalnej, od komunikacji do współpracy*. Red. M. Warowicki, Z. Woźniak. Warszawa 2001, s. 49.

<sup>42</sup> P. Sałustowicz: *Udział młodzieży w samorządności lokalnej*. W: *Materiały II Konwencji Ruchu Przeciw Bezradności Społecznej*. Warszawa 2003, s. 63.

w kulturze<sup>43</sup>. Nabiera on wyjątkowej dynamiki w dzieciństwie i młodości, w okresach przygotowania człowieka do samodzielnego życia w społeczeństwie<sup>44</sup>. Głównymi celami socjalizacji jednostki, jak podaje Eugenia Mandal, jest przygotowanie do pracy zawodowej oraz życia rodzinnego<sup>45</sup>. Polega ona na „przechodzeniu od czynności indywidualnych do zespołowych, wykonywanych wspólnie przez grupę”<sup>46</sup>. Choć proces ten jest najbardziej dynamiczny w okresie dzieciństwa i młodości, to często podkreśla się, zgodnie z szerszym ujęciem socjalizacji, że oznacza ona wszelkie zmiany zachodzące w człowieku w różnych okresach jego życia. Dokonuje się to pod wpływem ogólnie rozumianej kultury<sup>47</sup>. Socjalizacja bywa także określana jako „proces powstawania i rozwoju osobowości zachodzący we wzajemnej zależności ze społecznie przekazywanym środowiskiem socjalnym i materialnym. Przy czym chodzi zwłaszcza o to, jak człowiek staje się podmiotem zdolnym do społecznego działania”<sup>48</sup>. Klaus J. Tillmann zwraca uwagę na to, że socjalizacja jest procesem aktywnego przyswajania sobie przez jednostkę warunków środowiska, a nie tylko przejmowaniem oczekiwań społecznych. W teoriach socjalizacji, zdaniem tego autora, nie należy pomijać umiejętności aktywnego przekształcania środowiska<sup>49</sup>. Taka aktywność własna jednostki jest „niezwykle istotnym czynnikiem rozwoju poznawczego”<sup>50</sup>.

W literaturze przedmiotu odnaleźć można także określenie relacji socjalizacji i wychowania, które stanowią proces, czynnik powodujący socjalizację. Wychowanie jest drogą do socjalizacji<sup>51</sup>. Jako świadome i planowe wpływanie przez dorosłych na dzieci i młodzież jest określane jako część czy też podkategoria procesu socjalizacji<sup>52</sup>. Skoro wychowanie ma być podkategorią socjalizacji, to podobnie jak ona „towarzyszy ludziom w ciągu całego ich życia, stając się jego ważnym składnikiem. [...] Tak pojmowane wychowanie wiąże się z życiem człowieka jako istoty społecznej, a równocześnie także

<sup>43</sup> P. Sztompka: *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Kraków 2005, s. 391.

<sup>44</sup> B. Hajduk: *Socjalizacja studentów...*, s. 28.

<sup>45</sup> E. Mandal: *Psychologiczna analiza procesu socjalizacji*. W: *Współczesne problemy socjalizacji*. Red. E. Mandal, R. Stefańska-Klar. Katowice 1995, s. 16.

<sup>46</sup> M. Przetacznikowa: *Rozwój struktury i mechanizmów regulacyjnych czynności ludzkich*. „Psychologia Wychowawcza” 1971, T. 2; cyt. za: E. Mandal: *Psychologiczna analiza...*, s. 11.

<sup>47</sup> E. Mandal: *Psychologiczna analiza...*, s. 12.

<sup>48</sup> D. Geulen, K. Hurrelmann: *Zur Programmatik einer umfassenden Sozialisations-theorie*. In: *Handbuch der Sozialisationsforschung*. Hrsg. K. Hurrelmann, D. Ulich. Weinheim 1980, s. 51; cyt. za: K.J. Tillmann: *Teorie socjalizacji. Społeczność, instytucja, upodmiotowienie*. Przeł. G. Bluszcz, B. Miracki. Warszawa 2006, s. 6.

<sup>49</sup> Ibidem.

<sup>50</sup> E. Narkiewicz-Niedbalec: *Socjalizacja poznawcza uczącej się młodzieży. Studium z zakresu socjologii wiedzy i edukacji*. Zielona Góra 2006, s. 21.

<sup>51</sup> K. Przeclawski: *Instytucje wychowania...*, s. 13—14.

<sup>52</sup> D. Geulen, K. Hurrelmann: *Zur Programmatik...*

jako istoty indywidualnej. [...] Wychowanie musi [...] tak kształtować młode pokolenia, aby podjęły one trud racjonalnego kierowania cywilizacją”<sup>53</sup>.

Oprócz tego rozróżnienia dwóch terminów, rozgranicza się również socjalizację pierwotną, zwaną też wczesną, i socjalizację wtórną określaną również jako późniejsza. Każda z nich wprowadza w inne obszary życia społecznego. W pierwotnej człowiek uczy się „abecadła społecznego” w rodzinie, we wtórnej zaś istotną rolę odgrywają także szkoła i grupa rówieśnicza<sup>54</sup>. W socjalizacji wtórnej treści mogą być przekazywane zarówno jawnie, jak i anonimowo, tym bardziej, że liczy się w niej bardziej rola niż osoba<sup>55</sup>.

Specyficzną formą socjalizacji jest socjalizacja polityczna, określaną jako społeczne i osobiste źródła poglądów politycznych albo jako proces wprowadzania w kulturę polityczną. Jej efektem jest zbiór postaw, przekonań, norm wartościujących oraz uczuć w stosunku do systemu politycznego. Obejmuje także wiedzę, oceny, jak również uczucia związane zarówno z żądaniami i roszczeniami pojawiającymi się na wejściu do systemu, jak i ich zaspokajaniem przez władze<sup>56</sup>.

Jeśli mowa o wiedzy, łączyć to można z formalnym wykształceniem jednostki, któremu rangę nadaje socjalizacja jako przygotowanie do pełnienia ról społecznych. Poziom wykształcenia, wiedza teoretyczna wyznaczają możliwości tworzenia scenariuszy pełnienia ról społecznych<sup>57</sup>. W szeroki obszar wiedzy wpisać można również doświadczenia, które kumulują się dzięki aktywności w różnych sferach społecznych i odkrywaniu wielu realnych rzeczywistości. Konsekwencją tego jest nabycie umiejętności wykorzystywania licznych strategii radzenia sobie z sytuacjami życiowymi<sup>58</sup>. Doświadczenia związane ze skutecznością własnych programów działania mają wpływ na poczucie tożsamości. Oznacza ono „sposobienie siebie jako osoby wyodrębnionej z otoczenia, dysponującej spójnymi i trwałymi kompetencjami osobowościowymi. Jest ono warunkiem zachowania podmiotowości i podejmowania niewymuszonych z zewnątrz działań”<sup>59</sup>. Opanowywanie określonej przedmiotowej rzeczywistości jest zależne od stopnia jej udostępnienia

<sup>53</sup> B. Suchodolski: *Wychowanie mimo wszystko...*, s. 162.

<sup>54</sup> D. Geulen, K. Hurrelmann: *Zur Programmatik...*; B. Szacka: *Wprowadzenie do socjologii*. Warszawa 2003, s. 152.

<sup>55</sup> B. Szacka: *Wprowadzenie...*, s. 154.

<sup>56</sup> R. Geisler: *W poszukiwaniu cnót obywatelskich. Socjalizacja polityczna a elity regionalne województwa śląskiego*. W: *Obywatel w lokalnej społeczności. Studia i szkice socjologiczne*. Red. M.S. Szczepański, A. Śliz. Tychy—Opole 2004, s. 225.

<sup>57</sup> B. Hajduk: *Socjalizacja studentów...*, s. 29.

<sup>58</sup> U. Bronfenbrenner: *Die Ökologie menschlichen Entwicklung. Natürliche und geplante Experimente*. Stuttgart 1981, s. 41—42; cyt. za: B. Hajduk: *Socjalizacja studentów...*, s. 29.

<sup>59</sup> A. Bartoszek: *Spoleczne tworzenie osobowości. Zarys socjologicznych teorii osobowości*. Katowice 1994, s. 137.

przez innych ludzi. Tworzy się wówczas pole działalności życiowej, w której „człowiek nabywa umiejętności i zdolności samodzielnego działania poprzez operacje praktyczne (umysłowe i fizyczne)”<sup>60</sup>. Jest to związane z działalnością instytucji społecznych i zbiorowości ludzi, które „otaczając jednostkę, stawiają ją przed wielu zadaniami oraz wyposażają w środki ich realizacji”<sup>61</sup>.

Opisana funkcja socjalizacyjna nierozzerwalnie łączy się z funkcją edukacyjną i adaptacyjną, które obejmują nie tylko uczenie się nowych sytuacji i radzenie sobie z nimi, kształtowanie nowych umiejętności społecznych czy ekonomicznych, ale przede wszystkim uzyskiwanie praktycznej wiedzy na temat samorządu terytorialnego i dzielenie się nią z innymi osobami.

Do wspomnianych funkcji reprezentacji młodzieży dodam jeszcze funkcje: integracyjną oraz innowacyjną. Druga z nich odnosi się do realizowanych projektów, które mogą mieć nowatorski charakter. Pierwsza funkcja natomiast może być rozumiana zarówno jako integracja uczniów — członków organów przedstawicielskich, grup problemowych czy zespołów projektowych, jak i jako integracja w ramach społeczności lokalnej. Samorząd to wszyscy mieszkańcy, a nie tylko „władza”, i powoływanie reprezentacji młodzieży zwłaszcza na poziomie lokalnym może przeciwdziałać takiemu postrzeganiu rzeczywistości. Powołanie młodzieżowej rady gminy jest szansą, by zapobiegać powstawaniu schematu *My — Oni* i zamieniać go na współpracę ośrodka władzy z młodymi mieszkańcami. Samo jednak utworzenie rady tego nie gwarantuje, a nawet wprost przeciwnie, niewykorzystanie takiej możliwości może sprawić, że władza lokalna będzie przez młodzież postrzegana gorzej po nieudanej współpracy niż przed jej rozpoczęciem.

Szanse często występują obok zagrożeń i dotyczy to wszystkich wymienionych funkcji: artikulacyjnej, nadawania podmiotowości, przeciwdziałania alienacji, konsultacyjnej, socjalizacyjnej, adaptacyjnej, edukacyjnej, integracyjnej, innowacyjnej. W pewnym sensie funkcje te, albo przynajmniej niektóre z nich, mają dwa wymiary: artikulację umożliwia się nie tylko młodzieżowym radnym, ale też ich wyborcom. Swoje interesy, potrzeby mogą przedstawić nie tylko młodzieżowi radni, ale też radni dorośli. Podmiotem stają się młodzi ludzie, ale oni także mogą traktować przedstawicieli ośrodka władzy bardziej podmiotowo, personalnie. Konsultacje mogą być prowadzone zarówno oddolnie, jak i na wniosek ośrodka władzy, członkowie młodzieżowej rady podlegają socjalizacji, ale też sama rada staje się podmiotem socjalizującym otoczenie. Funkcja edukacyjna również realizowana może być w dwóch kierunkach — uczą się młodzieżowi radni, ale sami mogą też uczyć innych, na przykład przeprowadzając konkursy wiedzy o samorządzie czy też szkolenia dla osób spoza własnej rady.

---

<sup>60</sup> Ibidem, s. 114.

<sup>61</sup> Ibidem.

## Ocena funkcjonowania młodzieżowych rad gmin i wnioski

Wspomniany wcześniej Tadeusz Wrona, jako osoba zaangażowana w powstanie młodzieżowych rad w Polsce, w odpowiedzi na moje pytanie, jakie były oczekiwania wobec takiej formy reprezentacji młodzieży, powiedział o współodpowiedzialności. To było jego zdaniem słowo-klucz, w którym wyrażały się oczekiwania wobec młodzieżowych rad miast. Przypomniwał on, że samorząd to wspólnota mieszkańców, a ideałem jest, gdy wszystkie grupy obywatelskie przyjmują na siebie odpowiedzialność za wspólne dobro. Według niego „dobro wspólnoty potrzebuje idealistów, ludzi gotowych bezinteresownie angażować się w działania na [jego rzecz]”. Młodzież, aby być dobrym partnerem w realizacji określonych zadań, musi być traktowana poważnie. Zdaniem Wrony „problemy rodzą się tam, gdzie młodzież traktowana jest paternalistycznie; powoduje to wzrost nastrojów roszczeniowych lub odrzucających racje wspólnoty”. Natomiast „jeśli poważnie, z pełnym zaufaniem powierzmy młodym ludziom odpowiedzialność, to efekt będzie pozytywny”. Wrona określił młodzieżowe rady jako świetne szkoły liderów społecznych. Wspomniwał, że byłych młodzieżowych radnych spotyka w różnych formach aktywności<sup>62</sup> społecznej i gospodarczej, a to oznacza, że „pozostał w nich duch współodpowiedzialności za miasto”. Nie sprowadzałby on jednak zagadnienia młodzieżowych rad do kwestii rekrutacji kadr czy korzyści dla lokalnej elity. Zwraca natomiast uwagę, że „problemem często jest brutalne zderzenie społecznikowskiej pasji z formalizmem wymaganym przepisami o finansowaniu zadań publicznych”. Jako zagrożenie postrzega on coraz większe upartyjnienie w samorządach oraz sprowadzenie młodzieży do roli klientów w młodzieżówkach partyjnych.

Interesującym dokumentem dla oceny idei, jaką stanowi powoływanie młodzieżowych rad miast, jest opinia<sup>63</sup> prezydenta miasta Krakowa w sprawie desygnowania młodzieżowej rady w tym mieście. Prezydent zaopiniował projekt uchwały negatywnie. Zwrócił on uwagę, że konstrukcja Młodzieżowej Rady Miasta jest oparta na strukturze pracy „dorosłej” rady miasta. Młodzieżowa Rada miałaby obradować w trybie zbliżonym do działania ciał przedstawicielskich właściwych dorosłym. Stwierdza on, że „w projekcie nie uwzględniono temperamentu ludzi młodych, że nadmiernie formalizuje ich działania i nie bierze pod uwagę poziomu ich kompetencji.

---

<sup>62</sup> Jeden z byłych młodzieżowych radnych kandydował do Rady Miasta w Częstochowie, jednak się do niej nie dostał.

<sup>63</sup> Opinia nr 26/2009 prezydenta miasta Krakowa z dnia 20 kwietnia 2009 r. w sprawie projektu uchwały Rady Miasta Krakowa w sprawie powołania młodzieżowej Rady Miasta Krakowa — druk nr 1085 [http://www.bip.krakow.pl/\_inc/rada/posiedzenia/show\_pdfdoc.php?id=45383 (1.06.2009)].



Ponadto może mieć dla samych członków Młodzieżowej Rady niepożądane konsekwencje”. Pisze on, że członkami rady zostają osoby, które się nie znają i pochodzą z różnych środowisk, tymczasem „w grupie młodzieżowej, której uczestnicy znają się słabo i spotykają rzadko, praca jest niezwykle nieefektywna. Młodzież bowiem w mniejszym stopniu niż dorośli jest nastawiona zadaniowo”.

Prezydent Krakowa obawia się, że młodzieżowym radnym zabraknie kompetencji do realizacji poważnych celów i przypuszcza, że młodzieżowi radni będą zużywać dużo czasu i energii na przeprowadzanie formalnej pracy, takiej jak sporządzanie protokołów, sprawozdań. To może ich zniechęcić do pracy samorządowej, „bo będą poznawać ją od najmniej pasjonującej strony. Efektem takiej pracy będzie frustracja i poczucie niespełnienia”. Obawia się on bezproduktywnych formalnych działań, z których niewiele wynika, i zaznacza, że realizacja koncepcji charyzmatycznego lidera bądź małej grupy oznaczać będzie zatamizowanie i większość będzie pozbawiona wpływu na działania rady.

Prezydent zwrócił ponadto uwagę na brak zapisu o wprowadzeniu opiekuna. Podkreślił on niezwykle znaczenie takiej dorosłej osoby, która pomaga oceniać realność projektów oraz motywuje do pracy zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych. Jednocześnie prezydent przypomniał o funkcjonowaniu Krakowskiej Akademii Samorządności, która jest projektem skierowanym do uczniów aktywnych społecznie, a „jej powołanie było próbą odpowiedzi na wcześniejsze nieudane inicjatywy stworzenia Młodzieżowej Rady Miasta Krakowa”. Za sprawą warsztatów i wykładów uczniowie gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych zdobywają praktyczne umiejętności, które pomagają im w pracy na rzecz środowiska rówieśniczego, głównie w samorządach uczniowskich. Na spotkaniach przekazywana jest również wiedza na temat różnych aspektów społeczeństwa obywatelskiego. Opiekę merytoryczną i finansową nad projektem sprawuje pełnomocnik prezydenta miasta ds. młodzieży oraz referat ds. młodzieży w wydziale sportu i inicjatyw społecznych urzędu miejskiego<sup>64</sup>. Mimo tej negatywnej opinii, Rada Miasta Krakowa 9 września 2009 roku podjęła uchwałę w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Krakowa<sup>65</sup>.

Wydaje się, że tego typu inicjatywy, jak Akademia Samorządności, nie wykluczają możliwości powołania i funkcjonowania młodzieżowej rady gminy. Omawiany artykuł 5b ustawy o samorządzie gminnym mówi wszak zarówno o ewentualnym utworzeniu młodzieżowej rady gminy, jak i o tym, że gmina podejmuje działania na rzecz wspierania i upowszechniania idei

---

<sup>64</sup> Ibidem.

<sup>65</sup> Uchwała nr LXXX/1055/09 [[http://www.bip.krakow.pl/\\_inc/rada/uchwaly/show\\_pdf.php?id=47834](http://www.bip.krakow.pl/_inc/rada/uchwaly/show_pdf.php?id=47834) (10.01.2009)].

samorządowej<sup>66</sup>. Cennym argumentem w dyskusjach na temat młodzieżowych rad gmin mogą być słowa Norberta Eliasa, który pisał, że dzieci i młodzi ludzie są przez długi i wciąż wydłużający się czas izolowani od kręgów dorosłych. „W miarę jak zawody dorosłych stają się coraz bardziej wyspecjalizowane i złożone, młodzi ludzie z coraz szerszych odłamów ludności przechodzą pośrednie przygotowanie w specjalnych uczelniach takiego czy innego rodzaju, zamiast bezpośredniego przygotowania, dominującego w przeszłości. [...] wzrasta [...] czas przygotowania do dorosłości. Biologicznie dojrzały ludzie pozostają niedojrzali społecznie”<sup>67</sup>.

Odnosząc się do opinii prezydenta Krakowa w jej części poświęconej realizacji koncepcji charyzmatycznego lidera i małej grupy, która miałaby prowadzić do atomizacji, można rozważyć, czy realna jest aktywna postawa większości. Z pomocą przychodzi tu tak zwana zasada „80/20” Vilfredo Pareto, co w analizowanym przypadku oznaczałoby, że około 80% efektywności młodzieżowej rady będzie wypracowane przez 20% jej członków. Ten sam autor za elitę uważał tych, którzy w określonej dziedzinie mają największe osiągnięcia. Ponadto można w tym miejscu odnieść się także do dość radykalnego cytatu zawartego w książce Roberta B. Cialdinię: „95% ludzi to imitatorzy (naśladowcy), a tylko 5% to inicjatorzy”<sup>68</sup>. Czy jednak młodzieżowe rady gmin mają być ideą skierowaną tylko do najbardziej aktywnych, czy też mogą aktywizować większe grupy młodzieży i być nastawione nie tylko na tworzenie, ale też przyswajanie pewnej wiedzy i umiejętności? Można stwierdzić, że już dziś realizują lub starają się realizować zarówno jedno, jak i drugie. Pytanie o stopień powszechności takich praktyk oraz generalną jakość ich koordynacji na poziomie organów gminy pozostaje jednak otwarte. Rozważania nad oceną funkcjonowania młodzieżowych rad gmin w Polsce mogą zaprowadzić także do kolejnego pytania: W jakim stopniu akceptować fakt, iż po pierwsze — idea ta trafia tylko do części uczniów i w pewnym sensie ma charakter zamknięty, a po drugie — raczej nie stanowi części całościowego lokalnego programu skierowanego do młodzieży? W tych rozważaniach istotne znaczenie mają wyniki badań, które wykazały, że uczestnictwo w programach młodzieżowych poprawia samoocenę, a w dalszej perspekty-

---

<sup>66</sup> Interesującym przykładem realizacji tego drugiego zapisu jest np. Konkurs Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym, który jest realizowany przez Zakład Samorządów i Polityki Lokalnej Wydziału Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego [<http://politologia.umcs.lublin.pl/index.php?strona=sekcja&id=185>, (11.01.2010)].

<sup>67</sup> N. Elias: *Spoleczeństwo jednostek*. Przeł. J. Stawiński. Warszawa 2008, s. 147. Autor ten tworzył od połowy XX w., jednak jego dzieła mogły liczyć na popularyzację oraz omówienia zarówno na świecie, jak i w Polsce od lat 90.

<sup>68</sup> R.B. Cialdini: *Wywieranie wpływu na ludzi*. Przeł. B. Wojciszke. Gdańsk 2003, s. 113.

wie czasowej sprzyja osiągnięciom edukacyjnym, uczestnictwu w stowarzyszeniach oraz osiągnięciom zawodowym w wieku 40 lat<sup>69</sup>.

Członkowie i opiekunowie młodzieżowych rad, z którymi miałem okazję rozmawiać, podają podobne wady i zalety tych gminnych reprezentacji młodzieży. Mówią o tym, że to szkoła życia społecznego, szkoła zaangażowania, nauka odpowiedzialności, możliwość wymiany informacji i łączenia różnych środowisk. Różnica wieku młodzieżowych radnych nie jest dla wszystkich problemem, natomiast każda młodzieżowa rada zwraca uwagę na problem braku czasu i konieczność odnalezienia równowagi między obowiązkami szkolnymi i obowiązkami radnego. To łączy się z zagadnieniem motywacji, rozczarowaniami części radnych, którzy wcześniej mogli inaczej wyobrażać sobie pracę młodzieżowej rady, czy wreszcie z wykorzystywaniem możliwości ominięcia przez uczniów lekcji, co stanowiło jej partykularny interes. Zaletą dla młodzieżowych radnych jest możliwość wpływania na to, co dzieje się w mieście, wdrażania swoich pomysłów, poznawania innych aktywnych osób.

Oceniając funkcjonowanie młodzieżowych rad gmin, generalnie stwierdzić można, że tylko część z nich i raz na jakiś czas wypełnia przewidzianą w ustawie funkcję konsultacyjną, a pozostałe wypełniają ją w niewystarczającym stopniu lub nie wypełniają wcale. Odgrywają jednak istotną rolę w procesie socjalizacji i edukacji samorządowej młodego pokolenia. Co więcej, kolejne rady gmin zdobywają doświadczenia w zakresie współpracy z młodzieżą w warunkach decentralizacji. Wydaje się, że wnioski z faktu zaburzenia realizacji funkcji konsultacyjnej powinny być wyciągnięte zarówno przez młodzieżowe, jak i „dorosłe” rady gmin, tym bardziej, że wspólnie mogą one działać jeszcze lepiej na rzecz swojej społeczności.

Pozostaje ostatnie pytanie: Czy jeśli do drzwi, za którymi stoi zaangażowanie w samorządzie terytorialnym, puka mieszkaniac, to czy warto te drzwi otworzyć, a może nie tylko otworzyć, ale też zastanowić się, czy nie uchylić ich, zanim owo pukanie się rozlegnie? W tym kontekście uważam, iż na równi z jednostkami pomocniczymi gmin młodzieżowe rady gmin mogą być miarą jakości decentralizacji i otwartości władz lokalnych na współpracę z mieszkańcami. Zygmunt Bauman napisał: „Dziećmi ludzie są wtedy, gdy odpowiadają za nich inni; młodzieżą — gdy odpowiadają sami za siebie; dorosłymi — gdy odpowiadają za innych”<sup>70</sup>.

<sup>69</sup> R. Larson, R. Jarrett, D. Hansen, N. Pearce, P. Sullivan, K. Walker, N. Watkins, D. Wood: *Zorganizowane działania młodzieży jako kontekst pozytywnego rozwoju*. W: *Psychologia pozytywna w praktyce*. Red. P.A. Linley, S. Joseph. Red. wyd. pol. J. Czapinski. Przeł. A. Jaworska-Surma. Warszawa 2007, s. 303.

<sup>70</sup> R. Dyoniziak: *Młodzież epoki przemian. Z badań polskich socjologów*. Warszawa 1965, s. 7; cyt. za: Z. Bauman: *Przyszłość młodych*. „Polska” 1962, nr 12, s. 18.